



Tomasz Dalasiński, poeta związany z Toruniem, znalazł się w gronie twórców literackich, których utwory zostały zakwalifikowane do Nagrody im. Wisławy Szymborskiej.

Tradycją literackiego przedwiośnia jest ogłoszenie listy książek poetyckich zakwalifikowanych do Nagrody im. Wisławy Szymborskiej. Podobnie jak w roku ubiegłym, jest na niej toruński akcent. W grupie 57 tytułów, wybranych spośród 242 zgłoszonych do odbywającej się już po raz XII rywalizacji, znalazły się poezje Tomasza Dalasińskiego. To już trzeci raz kiedy Fundacja im. Wisławy Szymborskiej doceniła jego twórczość na tym etapie. Urodzony w 1986. Dalasiński to autor tekstów poetyckich i prozatorskich, badacz literatury, który uzyskał tytuł doktora nauk humanistycznych w zakresie literaturoznawstwa na UMK w Toruniu. Jako redaktor antologii „Młody Toruń poetycki” oraz nieistniejącego już czasopisma „Inter-. Literatura-Krytyka-Kultura” animował środowisko literackie miasta. Stypendysta MKiDN, Miasta Torunia, Marszałka Województwa Kujawsko-Pomorskiego oraz ZAIKS. Mieszka w Brzozówce niedaleko Torunia. O tym, komu zostanie przyznana Nagroda w tegorocznej edycji dowiemy się podczas uroczystej Gali na początku lipca 2024 roku. Poniżej rozmowa Maliny Barcikowskiej z Tomaszem

Dalasińskim.

Na liście utworów zakwalifikowanych do nagrody im. Wisławy Szymborskiej jest Twoja książka Wiersze dla żywych opublikowana przez wydawnictwo j, Jacek Bierut. Twoje nazwisko znajduje się na tej prestiżowej liście rok po roku.

Zdarzyło się tak, że rok po roku opublikowałem książki poetyckie (poprzednio była to Sztuka zbierania mgły, teraz właśnie Wiersze dla żywych) i te książki rok po roku znalazły się na węższej liście nagrody im. Szymborskiej. To, oczywiście, cieszy, bo świadczy o tym, że moje wiersze jakoś tam działają, a nie tylko – że są.

Adam Wiedemann nazwał ten tom elegijnym. Jakie doświadczenia próbowałeś w nim zamknąć?

Jednym z najważniejszych doświadczeń, wokół których orbituje moje pisanie (nie tylko w tym tomie), jest doświadczenie utraty. Na różnych zresztą poziomach – zarówno utraty kogoś lub czegoś, jak i utraty siebie w kimś albo w czymś. A utrata nieodzownie wiąże się z elegijnością, choć ta elegijność wcale nie jest u mnie punktem dojścia. Jest ona raczej drogą do tego, aby oswoić utratę, zadomowić się w braku.

Szczególnie wśród młodszych czytelników są osoby, które na wiersze Szymborskiej trafiły przez piosenki Sanah czy inne projekty muzyczne. Pamiętasz, jak Ty poznałeś tę poezję?

Pamiętam, że kiedy w 1996 roku Szymborska otrzymywała Nagrodę Nobla, nie była dla mnie anonimową poetką, choć miałem raptem niespełna 10 lat. Na pewno znałem "Nic dwa razy", bo miałem wtedy „fazę” na polskiego rocka i namiętnie słuchałem Maanamu, Perfectu i Lombardu z nielegalnych kaset kupowanych na bazarach. W tamtym czasie wiersze Szymborskiej, podobnie jak na przykład Miłosza, niespecjalnie do mnie przemawiały. Jednak im jestem starszy, tym więcej wiersze dawnych mistrzyń i mistrzów mówią do mnie i o mnie.

W związku z obchodzonym w 2023 Rokiem Wisławy Szymborskiej w środowisku literackim przetoczyła się dyskusja o znaczeniu noblistki dla młodych poetek i poetów. Czy według Ciebie Szymborska to dobro narodowe, którego miejsce jest na apelach i uroczystościach, czy ciągle oddziałująca poezja?

Problem z Szymborską, podobnie jak z Miłoszem i ostatnio Tokarczuk jest taki, że Nobel, jako najwyższe osiągnięcie w dziedzinie nagród nobilituje, ale i usztywnia. Aby odwrócić ten proces, twórczość danej autorki czy danego autora po otrzymaniu Nobla należy po prostu przeczytać od nowa. Trzeba dać jej możliwość ponownego stania się, jak pisał Krynicki, „żywym mięsem”. Czy poezja Szymborskiej ma na to szansę? Oczywiście. Kiedy na przykład otwiera się tom Wystarczy i czyta się wiersz Dłoń, nie da się nie poczuć jak człowiek rażony gromem, bo ten wiersz nadal żyje. A takich wierszy w dorobku Szymborskiej jest, na szczęście, mnóstwo.

Tekst i wywiad: Malina Barcikowska

Fot. z profilu FB Tomasza Dalasińskiego

- [Powrót](#)
- [Udostępnij na: X](#)
- [Udostępnij na: FB](#)
- [Drukuj](#)
- [PDF](#)